

CHROŃ SWÓJ WIZERUNEK W SIECI.



Twoje dane - twoja sprawa! Ogólnopolski Program Edukacyjny - chroń swoją prywatność w sieci!

Twoje dane-Twoja sprawa
GŁOŚ
dzieciom

Wielkimi krokami zbliża się Dzień Ochrony Danych Osobowych. Każdy z was powinien pamiętać, że Internet oprócz wielu korzyści jakie za sobą niesie, przynosi również

wiele zagrożeń i niebezpieczeństw. Dzięki realizacji programu "Twoje dane- twoja sprawa", każdy uczeń naszej szkoły stanie się świadomym użytkownikiem

Internetu. Uświadomi sobie, że swoją prywatność należy pieczołowicie chronić, bo informacje i zdjęcia, raz wrzucone do sieci, zostają tam na zawsze.

W numerze:

- Wywiad z Panią Anią Baśkiewicz
- Walentynki
- Zuchowe wieści
- Karnawał w naszej szkole.
- Wieści ze świetlicy
- Konkursy
- Sport

- Wierszykarna
- Dobry humor i rozrywka
- Opowiadania
- Młody chemik
- Nasze inspiracje
- WOŚP
- Technologie
- Recenzje filmów i książek
- Supetek

ZUCHOWE WIEŚCI

Uczniowie klasy I b jako zuchy gośćmi TVP 2 podczas 24 Finału WOŚP

Dnia 10 stycznia podczas 24 Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy uczniowie klasy I b ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Sochaczewie, reprezentowali nasze miasto, szkołę oraz Hufiec ZHP w TVP 2 w Warszawie. Uczestniczyli w imprezach zorganizowanych w studio 5 TVP 2 z okazji 24 finału. Dzieci miały okazję obserwować na żywo licytację przedmiotów przeznaczonych na aukcję WOŚP, spotkania Jurka Owsiaka z zaproszonymi do telewizji gośćmi, a także sami udzielać wywiadów dla różnych stacji telewizyjnych i radiowych. Tematem wywiadów były powtarzające się pytania: Czy warto udzielać ludziom pierwszej pomocy? , Czy wy, jako dzieci potraficie to robić?, Jak to robicie?, Czy mieliście już sposobność udzielania pierwszej pomocy, jak to robiliście i co wówczas czuliście?, Co polecilibyście dzisiaj wszystkim dorosłym w tym zakresie? Dzieciaki, mimo, że są dopiero w pierwszej klasie, nie miały z odpowiedziami na te pytania żadnych trudności, ponieważ od września aktywnie uczestniczą w szkoleniu udzielania pierwszej pomocy w ramach ogólnopolskiego programu Fundacji WOŚP

„Ratujemy i Uczymy Ratować” w Szkole Podstawowej nr 3 w Sochaczewie. Są do tego typu działań bardzo dobrze przygotowane. Zarówno uczniowie klasy I b, jak i uczniowie klasy II c w tym półroczu nauki skończyli takie szkolenia zdobywając certyfikat „MŁODY RATOWNIK” przyznany przez Fundację WOŚP i prowadzącego szkolenie instruktora fundacji WOŚP Krystynę Stańkowską. W II półroczu obecnego roku szkolnego kolejne dwie klasy młodsze zdobędą takie certyfikaty. Życzymy szczęścia i trzymamy kciuki za pomyślność młodych ratowników, którzy w maju zmierzają się z małymi ratownikami innych szkół w czasie „II Miejskiego Turnieju Sprawności Małych Ratowników”. Turniej ten odbędzie się w Szkole Podstawowej nr 3 w dniu 20 maja 2016 r.

p. Krystyna Stańkowska



EDUKACJA WCZESNOSZKOLNA



Prawdziwa matematyka w klasie I b

W dniach od 11 do 15 stycznia 2016 r. w Szkole Podstawowej nr 3 im. Bolesława Krzywoustego, uczniowie klasy I b, jako zuchy z gromady zuchowej „Leśne Bractwo” przeprowadzili kwestę na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W ten sposób włączyły się aktywnie do akcji społecznej 24 Finału WOŚP, grając na rzecz zakupu urządzeń medycznych dla potrzeb chorych dzieci i seniorów. Organizując zbiórkę pieniężną na terenie całej szkoły, pobudziły do akcji całą społeczność szkolną z rodzicami uczniów i pracownikami szkoły. Zbiórka trwała przez cały tydzień. Osoby uczestniczące w niej, **otrzymały** od zuchów orkiestrowe serduszka. Akcja ta, co roku w naszej szkole cieszy się olbrzymim powodzeniem. Podczas akcji zuchy przeprowadziły wśród swoich rodziców licytację mini puszek orkiestrowych i plakatów WOŚP.

Efektom przeprowadzonej kwesty było zebranie kwoty 1422,50.

Akcja miała również wielki cel edukacyjny. Zuchy pod opieką drużynowej Krystyny Stańkowskiej wspólnie przeliczyły całą kwotę pieniędzy. Była to świetna, praktyczna i czynnościowa lekcja matematyki.

Pieniążki z kwesty zuchowej doliczone zostały do kwoty ulicznej, zebranej przez uczniów klas IV-VI naszej szkoły w wysokości 1333,00zł.

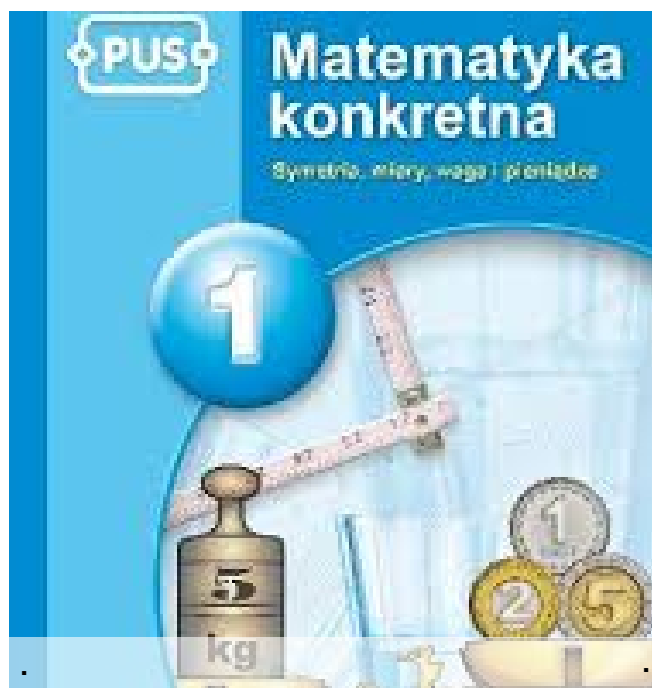
Razem Szkoła Podstawowa nr 3 zebrała w tym roku na rzecz 24 Finału WOŚP kwotę 2755,50.

p. Krystyna Stańkowska



Pieniądze przekazane zostały do sztabu znajdującego się w Komendzie Hufca ZHP Sochaczew, który współpracując z licznymi placówkami miasta i gminy zebrał w tym roku powyżej 100,000 zł.

Uczniowie dziękują komendantowi sztabu Krzysztofowi Wasilewskiemu za umożliwienie nam udziału w tej tak wspaniałej akcji. Polecamy się na przyszłość.



EDUKACJA WCZESNOSZKOLNA



Dnia 29 stycznia w Szkole Podstawowej nr 3 odbyła się huczna zabawa karnawałowa. W zabawie uczestniczyli niemalże wszyscy uczniowie klas młodszych. Większość uczniów przebrała się za znane postacie bajkowe lub bohaterów filmowych. Na tym szkolnym karnawałowym balu nie zabrakło księżniczek, Sindbadów, wrózek, czarodziejów, klaunów. Wśród kolorowych i pomysłowych przebierańców był także Faraon i Zorro. Wszyscy uczestnicy, niezależnie od tego z jakiej bajki lub filmu pochodzą, bawili się wspaniale.

Nad głowami tańczących par, wężów, kólek i kółeczek powiewały kolorowe balony i serpentyny. Co jakiś czas, taniec urozmaicany był konkursami, wśród których nie mogło obyć się bez konkursu na najpiękniej tańczącą parę, miss i mistera zabawy, tańca w parach z balonami, sprawnościowego konkursu tanecznego z „Makareną” i wiele, wiele innych. Jeśli konkursy, to nie mogło zabraknąć także ciekawych nagród.

Te wszystkie przyjemności przygotowali dla uczniów naszej szkoły rodzice ze szkolną Radą Rodziców na czele. Przy tej okazji dziękujemy im za zaangażowanie i polecamy się na przyszłość.

p. Krystyna Stańkowska



Snowman Security

*Tego zdarzenia nie ma w kartotece,
gdy przy rzece kot nabrał ochoty na hece.
Gdy pies jeszcze smacznie spał,
kot zawołał głośno „Miau”.
Gdy pies się obudził, kot już się nie nudził.
Uciekał przed psem i myślał „Kiedy coś zjem”.
Okrzyknął bałwana trzy razy. Doczekał się końca tej fazy.
Nie miał bazy, lecz coś lepszego: bałwana !,
mój drogi kolego. Gdy skoczył na jego rękę,
wreszcie skończył tę mękę.*

Kuba Czajka kl. III d

WYWIAD

z instruktorką szkoły tańca „Carbo Dance”
Anną Baśkiewicz

W którym roku życia Pani zaczęła tańczyć i co?

- Swoją przygodę rozpoczęłam jako 10 letnia dziewczynka w Sochaczewskim zespole tanecznym, pamiętam że wtedy uczyłam się różnych podstaw hip hopu, a nawet Krakowiaka i Polki. Byłam zafascynowana Michaeliem Jacksonem, królem popu, którego próbowałam zawsze naśladować.

Jak wyglądały Pani pierwsze zawody?

- Moje pierwsze zawody? Ciężkie pytanie, było to tak dawno, że nie do końca pamiętam swój pierwszy konkurs taneczny. Kolejne owszem, były dla mnie ogromnym wyzwaniem, zawsze stawiałam sobie wysoko poprzeczkę, lubiłam rywalizację, która powodowała u mnie pozytywną adrenalinę.

Dlaczego akurat taniec?

- Dlaczego taniec? Proste pytanie, od kiedy byłam biegającym bąblem, udawałam baletnicę i robiłam swoje pierwsze piruety sama w domu. Kiedy zapytano mnie kim zostanę w przyszłości, odpowiedziałam stanowczo, że instruktorem tańca, miałam wtedy 12 lat.

Do ilu szkół tanecznych Pani uczęszczała?

- Uczęszczałam do 3 szkół tanecznych. Najpierw trafiłam do Sochaczewskiej szkoły, później rozpoczęłam przygodę poza Sochaczewem w Łodzi w mistrzowskiej szkole Disco Dance i ostatnie lata swojej przygody tanecznej powróciłam na stare śmieci do Sochaczewa.

Jak długo Pani rozwija swoje pasje?

- Niedługo minie 18 lat.

Ile Pani zdobyła nagród głównych w tańcu?

- Moich nagród nigdy nie zliczałam, jest ich naprawdę wiele, mają one dla mnie ogromne znaczenie. Pamiętam ile wysiłku i pracy włożyłam w to by je zdobyć. Pełno medali, statuetek i dyplomów. 90% swoich konkursów tanecznych wygrywałam, ciężkimi treningami i własną pracą.

Jakie ma Pani plany na przyszłość?

- Planu na przyszłość, chyba nie wybiegam, aż tak daleko, to co miałam zrobić zostało już wykonane Szkoła Tańca Centrum Rekreacji, ale jeśli już mam się zastanowić to w planach niedalekich to stworzenie cudownej rodziny.

Jakie ma Pani postanowienia noworoczne?

- Moje postanowienia noworoczne to dalsze szkolenie się, oraz rozpoczęcie przygody w zupełnie innym kierunku niż instruktor w planach mam chęć startować ze szkoleniami wizażu dla kobiet.

Jakie są Pani marzenia?

- Moje marzenia są małe i duże, z tych dużych marzeń mieć dom na bezludnej wyspie z białym piaskiem i palmami wokół oraz z widokiem na błękitną wodę.

Jakie ma Pani pasje prócz tańca?

- Prócz tańca uwielbiam gotować i wymyślać nowe potrawy:P

Czy lubi Pani pracę z dziećmi?

- To pytanie nie podlega żadnej dyskusji. To najlepsze co mogło mi się trafić w życiu, praca z dziećmi dla mnie to sama przyjemność i powołanie. Mam z nimi cudowny kontakt, cudowne jest również to że mogę przekazywać im swoją pasję i zarażać miłością do tańca.

Jak Pani odpoczywa?

- Hmm...chyba nie potrafię odpoczywać, śmieje się że jestem pracoholiczką, nie mogę ustać w miejscu i wiecznie muszę coś ze sobą robić. Wolny czas wypełniam spotkaniami z przyjaciółmi z rodziną, spacerami ze swoimi ukochanymi psiakami, a jeśli się uda wyjeżdżam na nowe szkolenia.

Co by Pani zrobiła gdyby wygrała wielką sumę na loterii?

- Gdybym wygrała w totka wybudowałabym własne Centrum Rekreacji, wielką bawialnię dla dzieciaków, ogromne centrum rehabilitacji, część sumy przekazałabym rodzinom potrzebującym.

Dziękuję za wywiad i życzę dużo szczęścia w dążeniu do celów.

Marysia Dybiec kl. Va



SZKOLNY REPORTER



Walentynki...

Jak co roku 14 lutego świętujemy Walentynki. Święto to wzięło swoją nazwę od św. Walentego, który jest wspomniany przez kościół anglikański i luterkański. Tradycyjnym atrybutem tego święta jest serce i amor. Zwyczajem Walentynek jest wysyłanie kartek miłosnych, które najczęściej zawierają wiersz miłosny lub wyznanie miłosne. Z tej okazji nasz samorząd uczniowski, również zbierał i rozdawał nadesłane przez Was listy zwane walentynkami. Wyjątkowo w tym roku poczta Walentynkowa odbyła się 15 lutego, ponieważ dzień wcześniej skończyły się ferie. Amorki z Samorządu Uczniowskiego rozniosły wszystkie miłosne listy do adresatów. Często wręczeniu towarzyszyła radość i zaskoczenie. Poczta walentynkowa bardzo mocno wrosła w tradycję naszej szkoły. Następną szansą na podarowanie komuś walentynki już w przyszłym roku. Samorząd Uczniowski przygotowuje się już do obchodów Dnia Kobiet. Przewodnicząca- Natalka Sejda, nie chce zdradzać żadnych szczegółów. Ma być miło, słodko i kolorowo a każda kobieta, mała czy dorosła, ma się poczuć wyjątkowo.

Świetlicowy laureat

Seweryn Dudziński uczeń klasy II c zajął II miejsce w ogólnoswietlicowym konkursie. Konkurs został zorganizowany w szkole podstawowej nr.4. Uczestnikami byli uczniowie klas I-III. w międzyświatlicowej konkurencji wzięło udział 16 uczniów z naszej szkolnej świetlicy. Nauczyciele do eliminacji powiatowych zakwalifikowali tylko 6 prac wykonane różnymi technikami, jak widać poziom artystyczny był wysoki więc to wielkie wyróżnienie dla świetlika i szkoły. Gratulujemy i zachęcamy do czynnego udziału w innych konkursach.

Konkurs „Let's sing in English”

11 i 12 stycznia w szkole podstawowej nr 4 odbył się konkurs piosenki angielskiej „Let's sing in English” na którym zagościła nasza szkoła. Konkurs składał się z dwóch kategorii wiekowych :klasy I-III i klasy IV-VI. Poziom artystyczny oraz językowy był bardzo wysoki .Mimo tego uczniowie naszej szkoły zaprezentowali się jak najlepiej co widać po ocenach jury i trzech zajętych miejscach. W kategorii klas I-III Zuzia Starzec z klasy III b zajęła III miejsce śpiewając piosenkę „We are sleeping”, natomiast w kategorii IV-VI Oliwia Gozdek z IV c zajęła II miejsce z piosenką „Forget about you”, a III miejsce w kategorii IV-VI zajął rewelacyjny duet Michaliny Gosik z klasy IVc i Adama Zaczekowskiego z klasy V a, który zaśpiewał piosenkę „You're the one that I wont”. Gratulujemy wszystkim uczniom którzy startowali w konkursie i dali z siebie wszystko co mogli. Mamy nadzieję że nowy rok przyniesie takie same osiągnięcia.

**Andżelika Szymańska, Marysia Dybiec,
Maja Cieślak z kl. Va**



WIERSZYKARNIA



14 luty...

14 luty to dzień pełen miłości.
kochający i bez zazdrości.
Każdy buziaczki w tym dniu dostaje,
lub swoją połówkę lepiej poznaje.

Walentynki

Wysyłając sobie kartki,
miłość wyznając,
innych pozdrawiając,
i prezenty dając,
mówisz drugiej osobie jak bardzo ją kochasz,
a po takich upominkach napewno nie zaszlochasz.

Zgadywanka

Jaki to dzień, w którym pocałunków tyle,
po ile w chmarach latają motyle.
Po ile dni chodzisz do szkoły,
po ile siana jest w głębi stodoły.
Po ile na łące rośnie kwiatków,
po ile te kwiatki liczą płatków.

Dzień miłości

W dniu Świętego Walentego,
ślij życzenia z serca swego,
do osoby Ci kochanej, od początku wielce znanej.
W tym wspaniałym Dniu miłości,
niech w twym sercu radość gości,
niech prezentów będzie wiele,
wierszy pięknych całe bele.

Amory

Dziś amory podskakują i
wesóło podśpiewują,
widzą na ulicach pary,
które dzielą się listami.

Pomieszanie

Wszystko już się pomieszało
czy to mleko czy kakao,
czy jest zimno, czy jest ciepło,
nie wiem jak już być powinno,
jedno tylko wiem niezbiecie,
Że ja kocham Cię nad życie.

Wyznanie

Dzień świętego Walentego,
to dzień dobry dla każdego.
W tym dniu wszyscy to wyznają,
że chcą kochać i kochają.

Miłości czas

14 lutego to dzień świętego Walentego.
Pary dzielą się listami,
obdaruj się kwiatami,
bo nadszedł już miłości czas,
amory są wśród nas.

Maja Cieślak, Ola Kras-Bolimowska z kl. Va

MŁODY CHEMIK

Piasek kinetyczny - zabawa nie tylko dla najmłodszych

Poniżej przepis na domowy piasek kinetyczny:
 – 4 szklanki mąki pszennej lub kukurydzianej
 – 0,5 szklanki oleju spożywczego lub oliwki dla dzieci
 Dodatkowo można użyć barwnika spożywczego do zabarwienia piasku.

Wyjaśnienie

Nasz twór nie zamienił się w prawdziwy piasek, piasek to rodzaj skały zawierającej w większości kwarc (SiO_2). Piasek kinetyczny choć podobny do piasku jest związkiem organicznym. Zabawa z takim „piaskiem” jest zdrowa, może wpłynąć nawet korzystnie na skórę naszych dłoni (chyba że użyjemy zużytego, przepracowanego oleju), bo w oleju lub oliwce rozpuszczone są witaminy A, D, E i K. Nasza propozycja jest warta zachodu, 1 kg piasku kinetycznego wytworzona tą techniką wyniesie 5-7 zł

Po skończonej zabawie warto piasek wsypać do szczelnego pojemnika (lub kosza), ponieważ w przeciwnym razie po kilku tygodniach będzie siedliskiem pleśni i rozwijających się bakterii rozkładających materię organiczną.



Młody Chemik

Młody Chemik

Mleczna plastelina

Sprzęt i odczynniki

- mleko
- ocet
- garnek do gotowania
- kawałek szmatki lub ścierki
- durszlak
- łyżka

Wykonanie

Do garnka nalej 0,5 litra mleka (ja użyłem tego, które długo było otwarte i prawdopodobnie nie nadawało się do spożycia). Podgrzej mleko aż do zagotowania – uważaj, aby się nie oparzyć. Następnie odczekaj 1 minutę i dodaj 3 łyżki octu, jeśli dodasz więcej nic się nie stanie, tylko „plastelina” będzie pachnieć octem. Teraz należy odczekać ok. 1 godziny, aż nasza mikstura ostygnie. Przygotuj durszlak i wyściel go szmatką. Przepędź miksturę. Na szmatce powinna zatrzymać się biała pozostałość po mleku. Ciecz, którą od niej oddzielisz będzie prawie przezroczysta – to głównie woda. Biały osad można nieco podsuszyć i nasza plastelina jest gotowa!

Wyjaśnienie

Mleko jest mieszaniną wielu substancji. To głównie woda, w której znajdują się białka, cukry, tłuszcze oraz inne substancje, takie jak sole mineralne i witaminy. Najważniejszym jednak związkiem w mleku jest kazeina, to dzięki niej mleko ma charakterystyczny smak i kolor.

Uwaga: do eksperymentu należy użyć gorącego mleka!

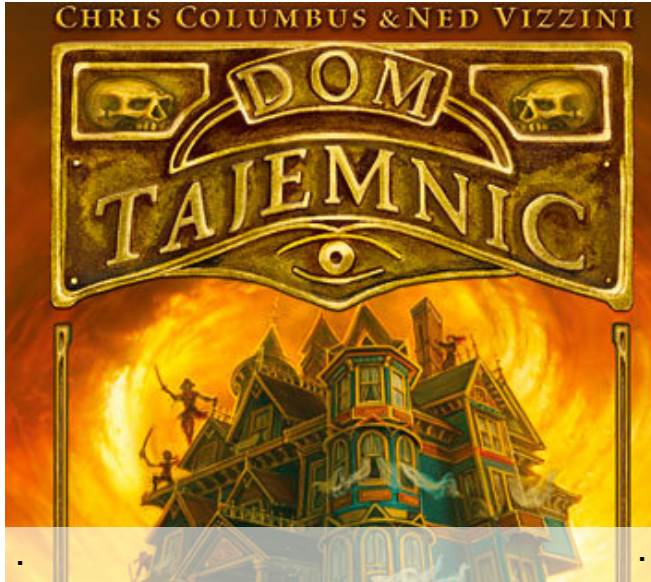
Karolina Dudek i Weronika Karwaszewska kl. VIb



Mleko po dodaniu octu

Młody Chemik

CO WATRO OBEJRZEĆ? CO WARTO PRZECZYTAĆ?



Recenzja książki „ Dom Tajemnic”

Chris Columbus. Amerykański reżyser scenarzysta i producent. Wyreżyserował takie filmowe hity jak „Kevin sam w domu” , „Harry Potter i kamień filozoficzny” i „Percy Jackson i złodziej pioruna”. Książka opowiada o przygodach trójki rodzeństwa, Elenor , Kordeli i Brendana. Wszystko zaczyna się od tajemniczego wypadku przez który rodzina musiała się przeprowadzić. Gdy agentka nieruchomości proponuje im duży trzy piętrowy dom w niskiej cenie, rodzina natychmiast się zgadza. Jednak problemy zaczynają się dopiero po przeprowadzce, gdy przychodzi córka dawnego właściciela domu. Nazywana Wichrową wiedźmą, która wciąga rodzeństwo w świat powieści swojego ojca. Dzieciaki muszą stawić czoła: rycerzom złej królowej Daphne, piratom i wielu innym niebezpieczeństwom. Moim zdaniem książka jest fajna, tempo w jakim rozgrywają się wydarzenia jest szybsze niż w filmie. Książka jest warta polecenia.

Milego czytania życzy Gabriel Skórzyński

Recenzja filmu "Alvin i wiewiórki wielka wyprawa...

Film pt. Alvin i wiewiórki wytwórni century fox, wyreżyserowany przez Walta Beckera. Premierę w Polsce miał 22 stycznia 2016. Film jest czwartą częścią dobrze nam znanej serii Alvin i wiewiórki.

Film zaczyna się standardowo, dużą dawką humoru.

Akcja się zmienia gdy Alwinowi i jego braciom nie podoba się fakt, że Dave zaczyna nowy rozdział w swoim życiu: nowy dom, praca i nowa dziewczyna Claire mająca nastoletniego syna lana. Wiewiórki szczególnie nie chcą mieć nic wspólnego z synem dziewczyny Dava, który ich prześladowuje i męczy.

Gdy odkrywają że Dave wyjeżdża do Miami i nie chce ich ze sobą zabrać są poirytowani, najbardziej faktem który przypadkiem odkryli: dowiadują się że Deve planuje się oświadczyć Claire. Wtedy ze swoim dotychczasowym wrogiem, nastoletnim lanem łączą siły, jako, że lan też nie chce mieć z wiewiórkami nic wspólnego, tym bardziej nie chcą tworzyć wspólnej rodziny. Właśnie z tego powodu zaczyna się wielka wyprawa czterech bohaterów za Davem i jego dziewczyną. Podczas której wiewiórki wpadają w nowe problemy, szczególnie nie da się nie zauważyć że goni ich policjant który nie daje za wygraną i chce ich zamknąć w więzieniu. Perypetie związane z ich wyprawą nie mają końca: koncerty, pościg, ratowanie życia.

Moim zdaniem film jest wart obejrzenia, więc zamiast siedzieć przed komputerem idźcie do kina.



HUMOR Z ZESZYTÓW

Zima, las, pada śnieg...

Między drzewami chodzi niedźwiedź. To złamie choinkę, to kopnie drzewo, to pogoni wilka...Ogólnie- facet jest wściekły. Mruczy pod nosem:

- po jakiego grzyba piłem tę kawę we wrześniu.

Przychodzi króliczek do sklepu i mówi:

- Poproszę 1 kg sera.

Następnego dnia znów prosi o 1 kg sera i tak przez kilka dni. 7 dnia znów prosi o ser, a sprzedawca na to:

- Po co ci tak dużo sera?

- Proszę iść ze mną to panu pokaże - mówi królik.

Przychodzą nad jezioro, królik wrzuca ser do wody, a tam bulgot, gotuje się i sera nie ma.

Co tam jest? - pyta sprzedawca

Na co królik:

- Nie wiem, ale strasznie lubi ser!

Przychodzi zajączek do sklepu i pyta się

-Macie 10 metrowy chleb?

sprzedawca odpowiada

-Nie nie mamy

Na następny dzień zajączek znowu przychodzi i pyta się

- Macie 10 metrowy chleb?

-Nie nie mamy

Na następny dzień to samo i na następny i tak przez kilka tygodni.

Sprzedawca miał już dość i mówi

-To upieczcie mu ten 10 metrowy chleb bo mi spokoju nie da

Na następny dzień przychodzi zajączek i pyta się

-macie 10 metrowy chleb?

-tak mamy

-to poproszę piętę

Zajączek wchodzi do baru i mówi:

- Kto mi pomalował rower na zielono?!

Cisza. Wstaje niedźwiedź i mówi:

- Ja, bo co?!

A zajączek mówi:

- Chciałem się zapytać jak długo schnie farba!



Idzie zajączek przez las i niesie pod pachą teczkę.

Spotyka go wilk i pyta:

- Co tam niesiesz?

- Swoją pracę magisterską.

- Ha! A jaki temat?

- "Zając najgroźniejszym zwierzęciem w lesie"

- No! Ty chyba sobie kpisz!

- To chodź za krzaczek!

Wpadają za krzaczek, słysząc straszliwy łomot, skowyt. Po chwili zza krzaczka wypada wilk z obłądem w oczach, sierść z niego prawie zdarta...

Po chwili wychodzi zając, a za nim niedźwiedź.

Misio poklepuje zająca po plecach i mówi:

- Widzisz zajączku! Nie jest ważny temat pracy magisterskiej, tylko informator.

Niedźwiedź złapał zajączka. Zajączek się drze:

- Jak mnie zaraz nie wypuścisz i nie przeprosisz to, to...

- To co?!

- To trudno..

Zima. Legowisko niedźwiedzi. Mały niedźwiadek budzi starego siwego misia:

- Dziadku! Dziadku, opowiedz mi bajkę!

- Śpij! - mruży dziadek- ...nie czas na bajki...

- Ale dziadku! No to pokaż teatrzyk! Ja chcę teatrzyk!- krzyczy mały.

- no dobrze - sapie dziadek gramoląc się pod łóżko i wyciągając dwie ludzkie czaszki.. Wkłada w nie łapy i wyciągając je przed siebie mówi:

- Docencie Nowak, co tak hałasuje w zaroślach?

- to na pewno świstaki panie profesorze...

Oliwia Białas, Natalka Jasińska kl. VID

TECHNOLOGIE

Oculus Rift

Hełm wirtualnej rzeczywistości stworzony przez firmę Oculus VR. Został ufundowany poprzez serwis crowdfundingowy Kickstarter, na którym zbierano 2 437 429 dolarów. Rift będzie miał premierę w pierwszym kwartale 2016. Jedną z osób, które zaangażowały się w rozwój projektu hełmu jest John Carmack – twórca wielu gier z gatunku first-person shooter.

Urządzenie posiada 2 ekrany (po jednym na każde oko)

Kosztuje ok. 1600 zł

PlayStation VR

Wcześniej znany pod kryptonimem Projekt Morpheus, jest nadchodzącą wirtualną rzeczywistością wyświetlacz head-zamontowany wyprodukowany przez firmę Sony Computer Entertainment. Jest zaprojektowany, aby był w pełni funkcjonalny z PlayStation 4 systemu gier wideo. Teraz jest prototypem i nie ma potwierdzonej daty premiery, choć Sony zaplanowało swoją premierę w pierwszej połowie 2016 roku

Cześć

Dzisiaj wam napiszę o skandalu w e-sporcie, czyli o dopingu.

W tym artykule będę przedstawiał przykłady z gry Counter Strike Global Offensive.

Zacznijmy od tego, iż Cs:Go jest grą w której najważniejsze aspekty to drużyna, trening, praca zespołowa i koncentracja, i z koncentracją jest różnie.

W 2014 roku były zawodnik drużyny Cloud9 w wywiadzie wyznał że przed każdym meczem cała drużyna jest pod wpływem środków odłużających, a dokładniej Adderallem.

Adderall – lek oparty na amfetaminie, który pomaga w leczeniu narkolepsji i ADHD.

Odpowiednio stosowane dawki poprawiają koncentrację. Innymi słowy, są to sterydy dla umysłu.

Teraz nasuwa się pewnie niektórym pytanie, po co to robią, to tylko jakieś głupie gry, już wyjaśniam.

E-sport teraz to nie jest „groszowa branża” jak kiedyś np. na IEM Katowice 2015 pula nagród prezentowała się tak:

Cs:Go - 250 tys. dolarów 1. miejsce - 100,000 USD,
League of Legends - 183,414 dolarów 1. miejsce - 108,414 USD,
StarCraft II - 116,70 dolarów 1. miejsce - 66,707 USD

Teraz jak widzi się jakie są z tego pieniądze, rozumie się to wszystko. Ale spokojnie, doping jest powoli zwalczany przez np. ESL

Nie bez powodu wspominałem na początku o skandalu z Cloud9, gdyż od tego czasu ludzie naczulili się na Adderall, na szczęście jak na razie nie było podobnej sprawy z dopingiem ale trzeba pamiętać, że doping był i będzie.

Michał Majtyka, Jakub Dziuba z kl. VIb



os VR

M



TWOJE DANE TWOJA SPRAWA

Każdy ma prawo do zachowania tajemnicy swoich danych, korespondencji, zachowani i relacji osobistych. Każdy z nas potrzebuje prywatności, a w wielu sytuacjach w sieci (np. w portalach społecznościowych) jesteśmy zachęceni do udostępniania informacji o sobie. Ochrona prywatności zależy głównie od nas, a częściowo też od innych. Nie zawsze możemy decydować o tym, jakie informacje na swój temat znajdziemy w sieci.

Czym jest prywatność?

Prywatność to prawo do zachowania w tajemnicy wszystkich informacji i danych dotyczących osoby.

Kto ma prawo do prywatności?

Prywatność to nie tylko prawo – to również obowiązek i odpowiedzialność. Każdy ma prawo do prywatności zarówno w świecie realnym, jak i wirtualnym. Nikt bez naszej zgody nie powinien udostępniać informacji o nas w sieci. Każdy ma prawo żądać usunięcia swoich prywatnych danych.

Czy w sieci jesteśmy anonimowi?

Internet daje wrażenie anonimowości, co sprawia że zbyt chętnie dzielimy się informacjami o sobie i o innych. W rzeczywistości przy każdym połączeniu zapisywane są dane, które bardzo łatwo pozwalają zidentyfikować użytkownika sieci. Należy podkreślić, że anonimowość w sieci jest ograniczona, a praktycznie nie istnieje.

...ale przecież mogę usunąć swój wpis czy zdjęcie? Informację, jakie zostawiamy w sieci bardzo trudno usunąć. Czasem jest to wręcz niemożliwe. Zanim coś opublikujemy, należy dobrze to przemyśleć, zastanowić się czy te treści i tagowanie zdjęć (oznaczenie osób znajdujących się na zdjęciu) nie zaszkodzą nam lub naszym znajomym. Czasem z pozoru nie winne informacje lub zdjęcia mogą stać się kompromitujące w przyszłości. Nawet jeśli je skasujemy, informacje raz wrzucone do sieci, mogą żyć własnym życiem.



Przykład:

„zrobiłam koleżance zdjęcie w szatni i wrzuciłam to zdjęcie do sieci. Po przemyśleniu szybko je usunęłam, ale teraz jest mi wstyd, bo nawet nie zapytałam ją o zgodę. Mam nadzieję, że nikt go nie skopiował. Gdyby ona zrobiła mi to samo, obraziłabym się.

„Kolega zrobił mi kawał i napisał o mnie nieprawdę. Na początku nawet się śmiałem z tego, dopóki wszyscy nie zaczęli śmiać się ze mnie.

CO POWINIEN WIEDZIEĆ KAŻDY UCZEŃ:

- 1. Każdy ma prawo do prywatności – zachowania w tajemnicy danych i informacji o sobie.**
- 2. Jeśli nie chcesz, żeby Twoje prywatne dane pojawiły się w Internecie, nie publikuj ich.**
- 3. Nikt nie jest anonimowy w sieci, dane raz wrzucone do Internetu, pozostają tam na zawsze.**
- 4. Nie udostępniamy danych osobowych osób trzecich bez ich wiedzy i zgody.**

SUPEŁEK

Co ludzie o Tobie myślą?

1. Ilu masz przyjaciół?

- a) kilku - 2p.
- b) 2-5-0 p.
- c) mam jednego, ale prawdziwego -5 p.
- d) nie mam przyjaciół - 1p.

2. Jesteś osobą:

- a) szaloną-3p.
- b) towarzyską-5p.
- c) mądrą-2p.
- d) zdenerwowaną-0p.

3. Co robisz w wolnym czasie?

- a) spędzam czas ze znajomymi-5p
- b) uczę się-2p
- c) oglądam telewizję-0p.
- d) poświęcam się pasji-3p.

4. Jaki lubisz kolor?

- a) czerwony-0p.
- b) różowy-5p.
- c) czarny-2p.
- d) inny-3p.

5. Jaki przedmiot szkolny najbardziej lubisz?

- a) plastyka-3p.
- b) matematyka-5p.
- c) W-F-0p.
- d) inny-2p.

Ranking

0-10p.

Jesteś kreatywną i zdecydowaną osobą. Jesteś lubiany przez innych. Czasami możesz innym wydawać się denerwującą i zazdrosną osobką, ale pomimo tego ludzie cenią cię za to że jesteś sobą.



Hasło:.....

Ciekawostki o dniu zakochanych

1. Najdroższa kartka walentynkowa kosztowała aż 250 tysięcy dolarów. Była to kartka z prawdziwego złota, wysadzana szmaragdami i diamentami.
2. 14 lutego przypada jeszcze jedno święto. Jest to Dzień Chorych na Padaczkę.
3. Najdłuższy pocałunek w historii trwał 30 godzin 59 minut i 21 sekund. Rekord padł w 2001 r., a w trakcie jego pobijania partnerzy spalili po 7436 kalorii.
4. W czasie minuty całowania spalamy aż 26 kalorii.
5. Walentynki są obchodzone w południowej i zachodniej Europie od średniowiecza. Europa północna i wschodnia dołączyła do walentynkowego grona znacznie później.
6. Miłośnicy całowania też mają swoje święto! 28 grudnia to Międzynarodowy Dzień Pocałunku.
7. Ponad 180 milionów walentynek wysyłanych jest każdego roku na całym świecie. Szacuje się, że 85% nabywców walentynek to kobiety.

11-18 p.

Jesteś mądrą i ambitną osobą. Czasami jednak jesteś zbyt pewny siebie i się wywyższasz co może wydawać się niezręczne. Mimo tego ludzie cię lubią.

19- 25 p.

Jesteś szaloną i miłą osobą. Czasami jednak przesadzasz trochę ze swoją szaleństwem co może spowodować że inni się od Ciebie odwrócą.

**Ania Czubla, Andżelika Szymańska,
Ola Kras-Bolimowska z kl. Va**

KOLOROWY ŚWIAT

Często pytamy się swoich przyjaciół „Jaki jest twój ulubiony kolor?”, ale czy tak naprawdę wiemy jaki znaczenie mają dla nas barwy? W tym artykule zagłębimy się w ten temat... Mało kto zdaje dziś sobie sprawę z potęgi otaczających nas barw, z tego, że świat kolorów to wibrująca energia, która ma istotny wpływ na nasze zdrowie, emocje czy zachowanie. To, jakimi otaczamy się barwami często wskazuje na stan naszego zdrowia a także odzwierciedla w pewnym stopniu naszą osobowość, emocje i kondycję psychiczną na daną chwilę. Może na razie zajmijmy się tym co to w ogóle jest kolor? Barwa to energia, która jest postrzegana dzięki komórkom światłoczułym w siatkówce oka. Liczba czopków wrażliwych na określoną długość fal świetlnych sprawia, że oko ludzkie wykazuje różny stopień wrażliwości na określoną barwę. Skoro już wiemy w jaki sposób rozróżniamy kolory, może zajmijmy się tym jaki wpływ na naszą psychikę mają. Czy wiecie, że istnieje coś takiego jak „uzdrowienie kolorem”? W wielu klinikach na świecie wykorzystuje się już energetyczne właściwości barw, gdzie terapią kolorem wspomaga się leczenie: chorób układu pokarmowego, oddechowego, nerwobóli, migren, schorzeń kręgosłupa i nerek, nerwicy i depresji psychicznej.

Teraz zajmijmy się znaczeniami poszczególnych kolorów :

ZIELONY- spokój, harmonia, równowaga wewnętrzna, natura

NIEBIESKI – świeżość, przestrzeń, spokój

FIOLETOWY – spokój, relaks, emocje

RÓŻOWY – optymizm, radość

ŻÓŁTY – radość, ciepło, pewność siebie

POMARAŃCZOWY – ciepło, bezpieczeństwo, inspiracja

CZERWONY – witalność, aktywność

ZŁOTY – mądrość, odwaga

SZARY - ochrona, wyciszenie

BRĄZOWY- stabilność, wiedza

BIAŁY- intuicja, ochrona

CZARNY – pewność siebie, tajemniczość

Dzięki tej małej ściągce możecie określić typ swojej osobowości. Radzę jednak podejść do wyników z przymrużeniem oka. Nie zapominajcie o potęgę kolorów.

Milena Biszczanik kl. VIc



M.



M.

WIEŚCI ZE ŚWIETLICY

Bal kotyliionowy w świetlicy szkolnej 27 i 28. 01. 2016r.

Czynności przygotowawcze z dziećmi

1. Wykonanie kotyliionów, masek, okularów, czapeczek, koron, pomponów.
2. Wykonanie rekwizytów i dekoracja „białej sali” niebieskimi i białymi balonami, srebrną serpentyną, watą nawlekaną na nitkach.
3. Przygotowanie rekwizytów do konkursów i zabaw: śniegowe kule, kolorowe balony, piłeczki do tenisa stołowego, miotły, kolorowa serpentyna, kapelusz, szary papier, kreda, płyty z nagraniami.

Przebieg imprezy

1. Powitanie dzieci – na znak wszyscy wykrzykują swoje imię.
2. Wspólna zabawa „Wszyscy zmarzli, trzeba się rozgrzać” – rozgrzewka w szybkim rytmie.
3. Zabawa w „Zaprzęgi sań” do piosenki „Pada śnieg”.
4. Zabawa plastyczna „Bałwankowa rodzina” (każde dziecko dorysowuje kredą bałwanka do bałwankowej mamy i taty na szarym papierze).

1. Swobodne tańce przerywane zabawami tanecznymi:
 - taniec z balonami w parach;
 - grupowy taniec „Makarena”;
 - taniec kowbojski;
 - taniec zespołowy „Kaczuszki”.
1. Wspólna zimowa piosenka.
2. Taniec odbijany w kapeluszu.
3. Zimowe zagadki.
4. Taniec par okręconych serpentyną.
5. Mecz hokejowy
6. Zabawa w śnieżki papierowymi kulami.
7. Wspólny pociąg.
8. Poczęstunek.

Dzieci z dużym zaangażowaniem przygotowywały się do balu. Razem z wychowawcami pięknie udekorowały salę w biało-niebieskiej zimowej szacie. Na karnawałową zabawę przybyli uczniowie w różnorodnych kostiumach z wykonanymi własnoręcznie rekwizytami. Atmosferę wspólnej, kulturalnej zabawy stworzyli nauczyciele świetlicy poprzez własny przykład i zachęcenie świetliczków do aktywnego udziału w konkursach, zabawach i tańcach. Zadania na balu związane z zimą pobudziły wyobraźnię dzieci i przeniosły je w królestwo Zimy. Podczas zabawy karnawałowej został rozstrzygnięty konkurs na „Najciekawszą maskę karnawałową”, w którym wzięło udział 14 uczniów. I miejsce zdobyły: Kornelia Piechucka i Lena Kopowicz, II miejsce Aleksandra Tempczyk, III miejsce: Weronika Żegnałek i Martyna Pytel. Wyróżnione dzieci otrzymały rzeczowe nagrody i dyplomy.

p. Urszula Karazja



NASZE AUTORYTETY



W dzisiejszym świecie tak trudno o prawdziwe autorytety, a młodzi ludzie, w tych trudnych czasach, potrzebują ich jeszcze bardziej. Chciałabym moją drogi czytelniku przedstawić postać niebanalną, o złotym sercu i wielką wolę walki. Pani Jadwiga Wiśniewska prowadzi fundację na Rzecz Ochrony Praw Zwierząt. Zajmuje się głównie psami i kotami, ale również innymi stworzeniami. Ostatnio w dobre ręce trafił jeź ale także bocian i koń. Fundacja pomaga zwierzętom, które były źle potraktowane i pokrzywdzone przez swoich właścicieli. Starają im się pomagać, przygarniają je do swoich domów i szukają im nowych właścicieli. Pani Wiśniewska jak twierdzi nie może lubić swojej pracy bo to jest pasja i kocha zwierzęta. Od małego miała zwierzęta w swoim domu. Fundacja istnieje od 2008 roku. Powstała ona ze względu na to że zaginęła suczka pani Jadwigi. Szukała jej po całym mieście i po różnych schroniskach. Co raz częściej odwiedzała i nawiązywała więź ze schroniskiem oraz ze zwierzętami. Starła się o bliższy kontakt ze zwierzętami więc z tego powodu postanowiła założyć fundację.

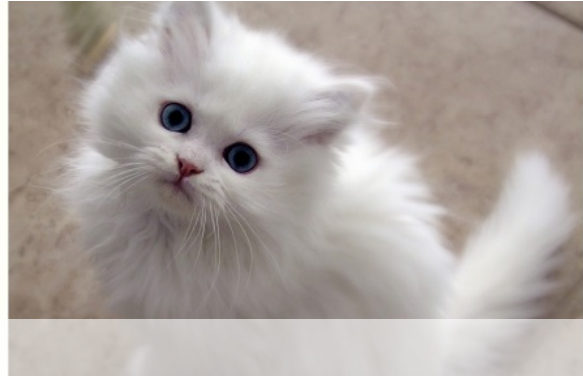
Sprawują kontrolę nad tym co robi zarząd. Są także wolontariusze którzy pomagają fundacji w każdym mieście np. w Warszawie. Pomagają poprzez nagłaśnianie sytuacji o danym zwierzęciu. Fundacja Nero działa na terenie całej Polski. Pani Jadwiga byłaby w stanie powiekrzyc fundację nie tylko w Polsce, ale także za granicą, jednak tylko wtedy gdyby była potrzeba.

Jeśli chodzi o opiekę nad zwierzętami to trzeba jej bardzo dużo. Ostatnio interweniowali w Płońsku. Ratowali tam psa o imieniu Wtorek, o którym było głośno w stacji TVN, która nakręciła o nim reportaż. Pani Jadwiga w raz z radą i wolontariuszami uczestniczą również w akcjach typu- podpisywanie petycji. Nasza bohaterka mówi że każdy z nas może być wolontariuszem np. poprzez zajmowanie się ptakiem na zimnie lub wyprowadzanie psa sąsiadki. Pieniądze pochodzą tylko od darczyńców. Jest też możliwość podarowania co rocznie 1% z podatku. Nasza szkoła pt. nr. 3 także pomaga fundacji Nero. Co roku na Święta Bożego Narodzenia szkoła organizuje zbiórkę karmy i kocy dla zwierząt. Nasi uczniowie bardzo angażują się w tą zbiórkę. Co roku fundacja wywozi całe samochody karmy i kocu. Żeby podziękować uczniom za wspiane podarunki Pani Jadwiga przyjeżdża osobiście w raz ze swoim psem. Opowiada jak wygląda praca w fundacji, a dzieci mogą przez chwilę zaopiekować się psem. Pani Jadwiga Wiśniewska jak wynika mojego reportażu zasługuje na tytuł bohatera lokalnego. Mam nadzieję że mój reportaż chociaż trochę pomoże fundacji finansowo i pomoże zwierzętom znaleźć spokojny, kochający i przytulny nowy dom.



OPOWIADANIE

"Ania i kot"



Vld

Ania siedziała w swoim pokoju i grała na komputerze, kiedy zadzwonił domofon. Nie spodziewała się nikogo, więc ze zdziwieniem wyjrzała przez okno. Za furtką stał jakiś chłopak w jej wieku, którego kojarzyła, ale nie miała pojęcia, skąd. I skąd on wiedział, gdzie mieszka?! Leniwie podniosła się zza biurka, wyszła z pokoju, narzuciła na siebie sweter i kurtkę, po czym wyszła przed dom.

- Cześć-powiedział chłopak, wyszczerzając się.

- Kim jesteś i co tu robisz?- Spytała dziewczyna, bo nie miała ochoty na długie powitania.

- No więc, mieszkam w sąsiedztwie. Mój kot zaginął i przyszedłem spytać, czy przypadkiem go nie widziałaś. To pers, jest cały biały.

„A więc to stąd go znam”, pomyślała sobie Ania. Dopiero niedawno się tu wprowadziła i może dlatego nie rozpoznała od razu swojego sąsiada.

Ale nie przypominała sobie żadnego persa.

- Nie, nie widziałam ostatnio persa.

- Na pewno?

- Na pewno. Gdybym zobaczyła na ulicy rasowego kota, od razu zwróciłabym na niego uwagę. Więc nie, nie widziałam.

-Dobrze, ale jakbyś jednak coś sobie przypomniała albo znalazła mojego kota, to...

- Tak, tak, wiem. Dam znać, jeśli czegoś się dowiem. Wiem, gdzie mieszkać. A tymczasem przepraszam, ale muszę już iść, bo nogi przymarzają mi do betonu. Kapcie to nie jest odpowiednie obuwie na zimę...

- W porządku. To... Pa.

- Pa - odpowiedziała Ania. Chłopak niepewnym krokiem oddalił się od domu. Dziewczyna również wróciła i kontynuowała grę.

Minął tydzień. Ania właśnie wracała ze szkoły, kiedy tuż przed nią po ulicy przebiegł białoszary kot o gęstym futrze. Gonił go ogromny buldog, szczekający w niebogłosy. Dziewczyna zatrzymała się, obserwując całą sytuację. Kot schował się w krzakach, a pies węszył za nim, chodząc wokół krzaków. W końcu sobie poszedł, a kotek, widocznie przerażony całym zajściem wyszedł, niepewnie rozglądając się dookoła. Ania podeszła do zwierzęcia i wyciągnęła ku niemu rękę

- Wszystko w porządku, mały? Wystraszyłeś się, prawda? Ale ten pies już poszedł. Nie bój się. Nie zrobię ci krzywdy...- Mówiła spokojnie, powoli przybliżając się do kota. Na początku się wahał, ale potem pozwolił jej się pogłaskać. Wtedy odkryła, że futerko zwierzęcia jest bardzo brudne. W rzeczywistości było najprawdopodobniej białe. Wyniosła miskę z karmą i wodę. Kot wszystko zjadł

- musiał być widocznie bardzo głodny. Zaraz potem umył się. Ania miała rację- był biały, wręcz śnieżnobiały. Od razu rozpoznała w nim persa sąsiadów. Wzięła go więc na ręce i zaniósła do sąsiedniego domu, mając nadzieję, że nic nie pokręciła i to tutaj mieszka chłopak, który wcześniej u niej był. Zadzwoniła domofonem. Odebrała pani w średnim wieku. Kiedy Ania wytłumaczyła jej, po co przyszła, ta przysłała swojego syna. Był to właśnie ten chłopak, który wcześniej pytał o persa.

- Cieszę się, że się znalazł - powiedział. - A tak w ogóle, to jestem Tomek.

- A ja Ania - odpowiedziała dziewczyna.

Marysia Biernacka kl. VIId

SPORT



16 lutego w naszej szkole odbyły się eliminacje do powiatowych zawodów w piłce siatkowej. Rozgrywki rozpoczęły się o godzinie 9.30 i trwały aż do 16, wszystko dlatego, iż na turniej przybyło wiele zespołów.

Łącznie było osiem drużyn w tym pięć drużyn chłopców i 3 drużyny dziewcząt. Nasze siatkarki tego dnia dały z siebie wszystko. Wygrały wszystkie mecze, w których uczestniczyły.

Dzięki zawziętości i wierze w siebie, dostały się do rozgrywek powiatowych.

Drużyna chłopców niestety nie zakwalifikowała się do dalszych etapów rozgrywek. Zarówno zawodnicy jak i jak i nauczyciele wychowania fizycznego, są szczęśliwi i dumni. Trzymamy kciuki za dalsze sukcesy.

Sukces na całej linii odniosły nasze reprezentantki w kwalifikacjach rozgrywek, do etapu powiatowego w piłce siatkowej dziewcząt, pokonały SP 7, SP Kozłów Biskupi i Brochów. Trzymamy kciuki za dalsze sukcesy w walce o mistrzostwo powiatu.

Redakcja:

Katarzyna Figut, Marzena Stasiak -opiekunowie.

Nauczyciele:

p.Krystyna Stańkowska, p. Urszula Karazja

Szkoła Podstawowa nr 3 im. B.Krzywoustego

ul. H. Sawickiej 5, 96-500 Sochaczew



Piłka Ręczna

Dnia 8.12.2015r odbył się Memoriałowy turniej piłki ręcznej chłopców i dziewcząt. Po raz drugi, zawody w łowiu zostały zrobione na cześć Sylwestra Rozdżestwieńskiego. Udział wzięli najlepsi sportowcy z klas szóstych i piątych. W rywalizacji nie chodziło o to by zdobyć 1 m-ce tylko o to aby powspominać czasy dawnego nauczyciela W-F-u. Sylwester Rozdżestwieński był wspaniałą osobą. Był to jak już wcześniej wspominałam nauczyciel wychowania fizycznego. Kochał sport, a najbardziej piłkę ręczną. Jego pasją była praca z dziećmi. Bardzo dobrze dogadywał się ze swoimi podopiecznymi i innymi nauczycielami. Był zaangażowany w swoją pracę i starał się jak najlepiej wykonywać swój zawód. Teraz przejdźmy do zawodów. W rywalizacji brały udział szkoły podstawowe nr. 2, 3, 4, i szkoły z Teresina, Kozłowa Biskupiego i łowa. Chłopcy i dziewczyny dali z siebie wszystko. W eliminacjach brały udział dziewczęta z klas 5d, 6a, 6b i 6c. Za to chłopcy z klas 5a i 6b. Nasze dziewczyny zajęły 2 m-ce. Brakowało im naprawdę bardzo mało, aby zdobyć 1 miejsce. Chłopcy wypadli troszeczkę gorzej niż dziewczyny. Zajęły 5 m-ce na 6 drużyn.

Karolina Sanecka , Ola Milczarek kl. Vd

